

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ. CZWARTEK, 12-go MAJA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 131

Spisek wojskowy w Jugosławii

przeciw dynastji Karageorgjewiczów. — Spiskiem kierowali oficerowie i politycy, którzy dążą do ustroju federalnego. — Bunt chłopów w Bośni

„Czarna ręka” grozi królowi.

Wiedeń, 11 maja. Dzienniki przynoszą alarmujące wiadomości o tajemniczych wypadkach, rozgrywających się w Jugosławii.

Mimo wczorajszego zaprzeczenia ze strony rządu białogrodzkiego dzisiejsza prasa wiedeńska przynosi dalsze sensacyjne szczegóły spisku oficerskiego,

wymierzonego przeciw Królestwu i królowi Aleksandrowi.

Jak się okazuje z tych doniesień, władze wojskowe przeprowadziły szereg aresztowań nie tylko wśród oficerów garnizonu mariborskiego, lecz również w innych miastach.

Sledztwo i aresztowania otoczone są najgłębszą tajemnicą. Nie jest wykluczone, że ruch ogarnął nawet całe oddziały wojsk.

W ostatnich tygodniach zwracały uwagę ustawiczne, niespodziewane translokacje poszczególnych pułków z jednej miejscowości do drugiej.

Zdaniem prasy wiedeńskiej spisek oficerów serbskich pozostaje w niezbadanej narazie łączności z tajną organizacją „Czarnej Reki”.

Organizacja ta założona została w swoim czasie przez pułkownika sztabu generalnego armji serbskiej Dimitrije-wicza.

Założyciel „Czarnej Reki” został rozstrzelany na froncie salonickim, za zorganizowanie wówczas spisku przeciw-

ko ówczesnemu następcy tronu, a obecnemu królowi Aleksandrowi.

Wiedeń, 11 maja. Z Belgradu nadchodzą dalsze szcze-

Pogłoski o ucieczce króla Aleksandra.

Chłopi grabią sklepy.

Wiedeń, 11 maja. Wykryty obecnie spisek oficerów postawił sobie za cel obalenie dynastji, obwołanie republiki i przekształcenie

państwa jugosłowiańskiego na federację narodów jugosłowiańskich. Utrzymuje się nadal pogłoska, że król Aleksander uciekł ze stolicy.

Pozatem nadchodzą dalsze wiadomości o buncie chłopskim w Bośni. Ogniskiem ruchu są miasta Prijedor i Banjaluka. W Prijedor zebrało się około 2000 chłopów, którzy obsadzili budynki publiczne, a następnie przystąpili do grabienia sklepów.

Podobne zajścia wydarzyły się w Banjaluce. Z bośniackiego miasta Tuzla donoszą, że były poseł serbskiej partji

góły sprzysiężenia. Jak się okazuje, jest to wielki spisek przeciwko dynastji Karageorgjewiczów.

Spisek ten jest dalszym ciągiem kil-

państwa jugosłowiańskiego na federację narodów jugosłowiańskich. Utrzymuje się nadal pogłoska, że król Aleksander uciekł ze stolicy.

Podobne zajścia wydarzyły się w chłopskiej dr. Milosz Tupanjanin uciekł a czele 200 uzbrojonych chłopów w góry.

krotnych ustawań zmian dynastycznych, których początki sięgają czasów wojny europejskiej.

Przywódca sprzysiężenia jest pewien generał ze sztabu 2-ej dywizji.

Wczoraj podczas publicznego zgromadzenia aresztowano wybitnego przywódcę opozycji, Jowanowicza, który domagał się ustroju federalnego z uwzględnieniem autonomji dla Słoweńców.

Urzędowe dementi.

BIAŁOGRÓD, 11 maja.

Agencja Avale donosi, iż rozpowszechniane zagranicą wiadomości o rzekomych niepokojach w Jugosławii są całkowicie bezpodstawne i tendencyjne.

Herriot przyszłym premierem francuskim.

Prezydent Lebrun dąży do stworzenia gabinetu koncentracji republikańskiej.



HERRIOT.

Paryż, 11 maja.

Nowy prezydent republiki zamieszka od piątku w Pałacu Elizejskim. Już na

wstępie objęcia swych funkcji nowy prezydent będzie miał do rozwiązania cały szereg poważnych zagadnień.

Nowoobрани prezydent znajduje się wobec nowej izby, która zacznie funkcjonować dopiero za 3 tygodnie oraz wobec gabinetu pozostającego w stanie dymisji.

Jak powszechnie wiadomo, życzeniem prezydenta Lebrun byłoby utworzenie gabinetu koncentracji republikańskiej, którego sobie gorąco życzy senat odgrywający w ostatnich dniach rolę hamulca politycznego. Jednak zgodnie z konstytucją prezydent musi przedewszystkiem wézwąć do Pałacu Elizejskiego człowieka mającego zaufanie izby, obranej przy ostatnich wyborach.

Człowiekiem tym będzie, jak utrzymują z całą pewnością, deputowany Herriot. Jemu to prezydent powierzy misję utworzenia gabinetu. Socjaliści odnoszą się wrogo do idei koncentracji. Blum zamieścił dziś artykuł w „Le Po-

pulaire” w którym gwałtownie i niedwuznacznie wypowiada się przeciwko gabinetowi koncentracji. Jednakowoż dotychczas nie wiadomo, czy socjaliści skłonni są wziąć udział we współpracy.

Paryż, 11 maja.

Wybór Alberta Lebrun'a na stanowisko prezydenta republiki francuskiej został powitany przez dzisiejszą poranną prasę paryską zgodnym chórem życzliwości i uznania.

Wyjątek stanowi tylko prasa socjalistyczna, która zwraca uwagę, iż socjaliści oddali wczoraj głosy na swego kandydata, manifestując w ten sposób poglądy, iż nowy prezydent powinien być wybrany z udziałem nowej Izby Deputowanych, będącej wyrazem zmienionego układu sił politycznych we Francji.

Tymczasem nowy prezydent był wybrany z udziałem Izby, na którą kraj wydał wyrok podczas ubiegłych wyborów. Leon Blum pisze, iż od czasu prezydenta Faure w pałacu Elizejskim nie zasiadał podobnie reakcyjny prezydent.

Przeważająca większość dzienników podkreśla m. in., iż Albert Lebrun pochodzi z Lotaryngji i posiada wszystkie cnoty i zalety mieszkańców tej prowincji. Jest on synem rolnika, inżynierem z zawodu i oficerem rezerwy — oznacza to, iż będzie on rozumiał interesy i potrzeby wszystkich warstw ludności francuskiej i troszczył się o jej dobrobyt.

Gen. Norwid-Neugebauer powrócił

na dawne stanowisko w armji.

Warszawa, 11 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dowiadujemy się, że gen. Norwid-Neugebauer zostanie mianowany w najbliższych dniach inspektorem armji z siedzibą w Toruniu.

Marsz. Piłsudski wyjechał do Wilna.

Warszawa, 11 maja.

Dziś zrana z dworca Gdańskiego odjechał do Wilna p. Marszałek Piłsudski. W podróży p. Marszałkowi towarzyszą adiutanci.

Pobyt p. Marszałka w Wilnie potrwa kilka dni.

Wykrycie spisku w Australji

London, 11 maja.

Agencja Tel. Express.

W Sidney (Australja) wykryła policja spisek, który miał na celu urządzenie zamachu na premiera rządu Nowej Południowej Walji, socjalistę Langa. Organizatorami spisku była antykomunistyczna organizacja „Nowa Gwardja”.

Spiskowcy zamierzali porwać premiera, sekretarza kolonji, komisarza policji i kilku wyższych urzędników i trzymać ich w zamknięciu, dopóki nie nastąpi zmiana rządu, która oddałaby władzę w ręce prawicy.

Po tej zmianie uwiezieni dygnitarze mieli być postawieni przed sąd i oskarżeni o zdradę stanu.

Ambasador turecki ranny w katastrofie samochodowej.

Berlin, 11 maja.

Samochód wiozący tureckiego ambasadora Kemalettin Sami Paszę i konsula generalnego Metzginga wraz z żoną i córką uległ dziś katastrofie w pobliżu Weimaru, staczając się do rowu.

Ambasador i pani Metzging odnieśli ciężkie obrażenia i w stanie nieprzytomnym odwieziono ich do szpitala.

Sowiety wprowadzają „Nep” w dziedzinę produkcji rolnej.

Moskwa, 11 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ogłoszenie rozporządzenia w sprawie planu dostaw zbożowych i mięsnych oraz zezwolenia „Kolhozom” na wolny handel nadwyżkami obowiązujących dostaw, stało się w Moskwie sensacją dnia.

Jeśli chodzi o skutki zewnętrzne, oznacza to niemal zupełną rezygnację z tegorocznego eksportu rolnej. W sensie polityki wewnętrznej, według powszechnej opinji, rozporządzenie takie stanowi wprowadzenie „Nepu” w dziedzinę produkcji rolnej.

Są to pierwsze dekrety od czasu istnienia regimu sowieckiego, wydane pod hasłem „twarzą do wsi”, dotychczas bowiem po doktrynersku faworyzowano wyłącznie interesy proletaria-

tu miejskiego, jako czynnika specjalnego i elementu bezwzględnie oddanego regimowi.

Jednocześnie uważają, że wprowadzenie nowego kursu w życie napotka na duże trudności, zwłaszcza, że niesprecyzowano jeszcze formy niektórych punktów dekretu, co stanowi olbrzymie pole do nadużyć ze strony zarówno „kolhozomów” jak i wszystkich instytucji administracyjno-gospodarczych.

Dziś ukazało się rozporządzenie centralnego komitetu partji komunistycznej, zakazujące zmian władz kolhozomów częściej aniżeli raz na rok, co ma oczywiście na celu ustalenie indywidualnej odpowiedzialności za niewykonanie ewentualne dostaw zbożowych i mięsnych.

KŁAMSTWO I SZWINDEL

—oto podstawy zarówno budżetu niemieckiego, jak i polityki zagranicznej.

Inflacja bilonu srebrnego. -- Rozbrojenie i reparacje. -- Oferta Bruenninga pod adresem hitlerowców. Atak Niemiec na Polskę!

Berlin, 11 maja. (Polka Agencja Telegramowa). Reichstag kontynuował dyskusję polityczną. Poseł narodowo-socjalistyczny Reinhardt ostro krytykuje rządowy projekt amortyzacyjny i dochodzi w końcu do wniosku, że niedobór Rzeszy w wysokości 420 milionów mk. pokryty został za pomocą wypuszczenia bilonu srebrnego na sumę 476 milj. mk. W ten

rowców mówi: Powinniście jednak panowie być ostrożniejsi w rozmowach prowadzonych z zagranicznymi politykami i dziennikarzami. Nie leży w interesie Rzeszy, aby zagranica na podstawie papianiny mogła mieć nadzieję, że jakkolwiek inny rząd, któryby przyszedł po mnie, byłby bardziej skłonny do kompromisów.

W tym miejscu kanclerz przerywa czytanie swego rękopisu i zwracając się ponownie w stronę hitlerowców oświadcza, że wywody narodowego socjalisty Strassera pokrywają się w dużej mierze z zamierzeniami przygotowywanymi przez rząd.

W zakończeniu kanclerz odrzuca projekt finansowania walki z bezrobociem, jako zagrażający inicjatywę.

W dyskusji przedstawiciel niezależnej partii socjalistycznej Siemson oświadczył, że mowa kanclerza Brüninga uważana być musi

za ofertę koalicyjną pod adresem Hitlera.

W toku dyskusji, jaka się wywiązała po przemówieniu kanclerza Brüninga imieniem partii gospodarczej złożył deklarację

poseł Hermann, oświadczając, że stronnictwo jego

nie ma zamiaru obalać rządu Brüninga w oczekiwaniu wyników konferencji reparacyjnej. Poseł niemiecko-narodowy motywował następnie wniosek swego stronnictwa, domagający się załatwienia przez rząd

REWIZJI GRANIC WSCHODNICH. Mówca zaatakował rząd Brüninga, podnosząc jednocześnie, że w słowach kanclerza daje się obecnie wyczuć pewien postęp. Narodowa i antyreparacyjna ofensywa Hugenberga nie poszła na marne. Zupełnie słusznie kanclerz podkreślił, że wszelkie zło ma swój początek w traktacie wersalskim. (sic!)

Orędownikami i zwolennikami ducha — ciągnie mówca — wypływającego z tego traktatu

SA FRANCJA I POLSKA.

Kto walczy przeciwko traktatowi wersalskiemu, musi walczyć z Francją i Polską. Rząd obecny, zdaniem mówcy, nie wykorzystał sposobności nadarzającej się w Genewie aby, wskazać na niebezpieczne położenie niemieckiego wschodu i podjąć inicjatywę w kierunku obrony niemieckich granic.

Prezydent senatu gdańskiego oświad-

czył wprawdzie, że nie podejmuje jednak żadnych kroków w obliczu gróźb polskich. Na granicy polskiej stoją zupełnie zmobilizowane polskie dywizje (?). Od dłuższego czasu Polska prowadzi

bojkot gospodarczy skierowany przeciwko Gdańskowi

i przygotowuje się do ostatecznego ataku na suwerenność Gdańska, jeśli zaś komisarz Ligi Narodów, wloch, chce dopomóc Niemcom w dochodzeniu ich praw, wówczas organ Reichsbanneru wraz z Polską domaga się odwołania tego zasłużonego męża (na ławach prawicy głośne okrzyki: słuchajcie). Musimy wreszcie stworzyć Grenzschutz i załatwić kwestie niemieckiego wschodu. Agresywne zapędy Polski wstrzymajmy jedynie jej przeświadczenie, że w obronie granic niemieckich staną miliony Niemców.

Śród burzliwych oklasków na ławach prawicy mówca kończy przemówienie żądając ustąpienia min. Groenera, którego nazywa „niebezpieczeństwem Niemiec“.

JEŻELI W WARSZAWIE,

TO TYLKO 1-50

NOWA GOSPODA
RESTAURACJA - BAR
WARSZAWA, JASNA 4.
REVELACYJNIE NISKIE CENY

sposób twierdzi mówca — zatkana została dziura w budżecie i kraj znajduje się w okresie

INFLACJI BILONU SREBRNEGO. Mowę swą poseł Reinhardt zakończył oświadczeniem, że cały budżet opracowany przez ministra finansów Rzeszy opiera się na kłamstwie i szwindlach.

Kanclerz na wstępie stwierdza, że w okresie od lutego do ostatnich tygodni osiągnięto pewien postęp. Wola rozbrojenia w komisji przygotowawczej rozbrojenia wyrażała się w wymianie poglądów z przedstawicielami mocarstw w Genewie. Kanclerz utwierdził się w przekonaniu, że

jeża Niemiec znajduje coraz więcej zrozumienia zagranicą, aczkolwiek dotychczas utrzymuje się w pewnych delegacjach pogląd, który w najbliższym czasie spowodować musi wielkie tarcia i dyskusje na konferencji.

Stan tak dalej istnieć nie może. Żądamy — mówił Kanclerz — powszechnego rozbrojenia i przywrócenia równouprawnienia.

Zdenerwowanie polityczne w świecie doszło do szczytu. Rząd powinien wynaleźć drogę zbliżenia, na którą weszły już narody. Rząd Rzeszy nie może sam jeden rozwiązać trudnego zagadnienia.

Przechodząc do kwestii reparacji kanclerz oświadcza, że pewne rządy uważają, że Niemcy po upływie paru lat będą mogły podjąć płatności. Kanclerz temu przeczy, podkreślając, że zapatrywania rzeczoznawców zagranicznych na przyszłość rozwoju gospodarczego są zbyt optymistyczne.

Rząd wraz z Bankiem Rzeszy zdecydowany jest za wszelką cenę utrzymać walutę niemiecką.

W walce z kryzysem Niemcy wyczerzą wszystkie siły aby przetrwać jaknajdłużej. Największe trudności zostały już przezwyciężone. Zapowiadana katastrofa gospodarcza i moralna Niemiec nie nastąpiła.

Tu kanclerz zwracając się do hitler-

Gabinet terapii fizyka'nej
Dr. POLAKA
Al. Kościuszki 53
prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Helium, DIATERMJA
lampa kwarcowa, pr mienie pozaczzerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja masaż i t. d.

Oszczędność w samorządach. Finanse miejskie muszą być oddłużone. — Połączenie ministerstw komunikacji i robót publicznych oraz rolnictwa i reform rolnych.

(F) Jak się dowiadujemy, w nadchodzący piątek odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem znajduje się sprawa połączenia ministerstwa komunikacji z ministerstwem robót publicznych, oraz ministerstwa rolnictwa z ministerstwem reform rolnych. Rada ministrów uchwaliła ma statut obu połączonych ministerstw, oraz projekt dekretu Prezydenta na podstawie którego zostanie dokonane połączenie tych ministerstw.

Projekty te zostały już opracowane przez komisję ministerjalną. Jednocześnie dowiadujemy się, że w najbliższym czasie czynniki rządowe rozpatrywać będą projekty dwóch dekretów z dziedziny administracji, odnoszących się do gospodarki samorządowej.

Mianowicie, specjalna komisja pod przewodnictwem mln. Jaroszyńskiego opracowała projekt dekretu, zmierzającego do potanienia kosztów administracji w samorządzie. Projekt ten prze-

widuje zorganizowanie ścisłej kontroli nad wydatkami samorządoweni.

Między innymi powstać mają specjalne komisje wojewódzkie, które przeprowadząby te kontrole. Poza tem komisja do uzdrowienia gospodarki komunalnej opracowuje projekt drugiego dekretu, zmierzającego do oddłużenia finansów komunalnych.

Wobec tego, że sprawa ta jest dość trudna, komisja wyłoniła z pośród siebie podkomisję pod przewodnictwem dyrektora departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu Baczyńskiego. W skład komisji wchodzi wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, naczelnik Żbikowski, dyrektor B. G. K. Wasserab i naczelnik głównego urzędu statystycznego Iwanka.

Gen. Maa pobity przez japończyków.

Sto samolotów atakowało pozycje chińskie.

Londyn, 11 maja. Krwawa bitwa rozegrała się na zachód od Cicykaru między wojskami japońskimi a armją gen. Maa.

Według źródeł japońskich straty japońskie wynoszą 108 zabitych i 200 rannych. Natomiast źródła chińskie okreś-

lają straty przeciwników na 1500 zabitych.

Japończykom udało się zmusić armię gen. Maa do odwrotu.

Główna kwatera gen. Maa była bombardowana przez sto samolotów japońskich.

Najzdrowszy i najtańszy wypoczynek

Wycieczki morskie Linji Gdynia — Ameryka:
1) Na FJORDY NORWEGJI (poza krąg polarny) od 16 lipca do 31 lipca b. r. Ceny od zł. 425,—
2) DO ANGLJI, BELGJI I HOLANDJI (plaże nadmorskie) od 23 lipca do 11 sierpnia br. Ceny od zł. 480,—
3) PO MORZU PÓLNOCNEM (Danja, Norwegja, Szkocja, Anglja i Belgja) od 5 sierpnia do 19 sierpnia b. r. Ceny od zł. 400,—
Sprzedaż biletów i informacje w biurach LINJI GDYNIA — AMERYKA
WARSZAWA, — ul. Marszałkowska 116; 58—2
GDYNI — ul. Waszyngtona, we LWOWIE — ul. Na Błonie 2, w KRAKOWIE, ul. Lubicz 3, w RZESZOWIE, — ul. Grottgera 1004, oraz agencjach turystycznych.

Bez paszportów zagranicznych i wiz.

100-1 **TEATR**
SCALA
Śródmiejska 15, tel. 23-33
(Wspaniale przebudowany gmach dawnej „Scali”).
Tylko do poniedziałku, dn. 16 bm. w. II-ga i ostatnia rewja p. t.:
„NA CALEGO”
w wykonaniu całego zespołu teatru „QUI PRO QUO”
Z WARSZAWY.
Gościnnie występy gwiazdy ekranu **Miny Grudzińskiej**
Zgodna opinia prasy i publiczności: „Bezwzględnie najlepsze widowisko sezonu”.
Codziennie 2 przedstawienia: I-sze o godz. 8 i II o godz. 10 wieczór.
Przedsprzedaż biletów w kasach teatru „Scala” w godz. od 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia.

Tempo. Napięcie. Emocja. — Oto walory wielkiego dźwiękowca morskiego wytw. Paramount 30-3

„LUDZIE MORZA”
w roli głównej bohater filmów na tle świata podziemi **George Bancroft** już wkrótce „Grand Kino”

Co to jest „Plan W”?

LEWICA FRANCUSKA

Od tych przymiotników groźnych poprostu świat drży w posadach: socjalistyczny, rewolucyjny, społeczny, radykalny, republikański... O kim mowa? O stronnictwach... umiarkowanych we Francji. Stare echa minionych dni, cienie dawnych gorączkowych, światoburczych czasów. Wino czerwonych idei wymusowało już dawno, a w zamieszonych butlach spoczywa w pokoju łagodny, spokojny trunk — codzienny „aperitif“ francuskiego mieszczanina.

Przyznajmy się, że nad wyraz trudno jest zorientować się w tym gąszczu szyldów i znaków, pod którymi zgłowali politycy francuscy do przystąpienia mandatów parlamentarnych. Naprzykład mówi się: „radykalny republikański“ a czyta się „100 proc. reakcyjniści“. Albo: pisze się: radykalno-socjalny“ a rozumie się: „wiotki, niezdecydowany liberal“. I tak zawsze: im czerwiońska skorupa, tem bieleśsza treści. Jak rzodkiewki...

W tym rzodkiewkowym parlamencie zdecydowaną większość zdobyli obecnie podobno „lewicowcy“. To pojęcie jest tak samo względne, jak i wszystkie inne. W dawnej Rosji tego rodzaju „lewica“ z całą pewnością siedziała na Syberji. Dziś byłoby zupełnie to samo.

Powiedzmy poprostu — większość w wyborach ostatnich uzyskały ugrupowania liberalno-demokratyczne z nieznaną, niezmierną socjalizmu, oszczędnie dozowanego, nieco zwierzającego.

Praktycznego znaczenia politycznego wewnątrz kraju zwycięstwo tej czy innej grupy „lewicowej“ czy „prawicowej“ prawie nie ma przynajmniej o tyle o ile zainteresowany jest w tem świat. Za kulisami obu bloków, ściśle mówiąc, poszczególnych wybitniejszych przywódców stoją potężne banki. Organizacja partyjna jest tam znacznie luźniejsza, aniżeli u nas, czy w Niemczech, posłowie często urządzają sobie spacery od stronnictwa do stronnictwa i nie razi to nikogo. Programy partyjne są bliźniaczo podobne. Dlatego możliwe są również wszelkie międzypartyjne kombinacje. Francuz lubi wygodę, jest praktyczny, skłonny do kompromisów, szczególnie wewnętrznych, szuka rozwiązania życiowego, doraźnego, a nie „pryncypjalnego“.

Inna rzecz, jeśli chodzi o politykę zagraniczną. Tutaj zarysowują się wyraźnie od czasu ukończenia wojny dwie koncepcje. Opierają się one obie o stosunek do najbliższego i najgroźniejszego zarazem sąsieda — do Niemiec. Blok prawicowy żąda twardej polityki wobec Rzeszy, uważa, że wszelkie nadmierne ustępstwa są groźne już nie tylko dla doraźnych interesów, ale dla całej przyszłości francuskiej, stoi na stanowisku zachowania obronnej postawy militarnej, jako jedynej gwarancji wobec Rzeszy Niemieckiej.

Blok lewicowy szuka rozwiązania problemów przyszłości w idei kompletnego porozumienia z Niemcami. Wychodzi on z założenia, że współpraca ekonomiczna na najszerszą skalę jest gwarancją najlepszą pokoju i dobrobytu, dąży do wspólnej eksploatacji pogranicznych bogactw naturalnych i odległych rynków zbytu. Cały wielki przemysł północno-wschodni francuski, banki zainteresowane w obrocie z Niemcami popierają politykę „lewicową“.

Ze względu na wagę ogólną zagadnienia niemieckiego dla Francji, ten stosunek do Niemiec decyduje o wielkich momentach polityki zagranicznej francuskiej, przedewszystkiem w stosunku do Polski.

Blok prawicowy jest zwolennikiem najściślejszego porozumienia militarnego z Polską, a co za tem idzie, skłonny jest do okazywania nam pomocy i w innych kwestjach polityki europejskiej, podczas kiedy stronnictwa „lewicy“ niejednokrotnie czyniły posunięcia wprost Polsce nieprzyjemne, nie krępowały się zupełnie w okazywaniu nam swego niezadowolenia. Z lamów żadnej prasy w Europie nie spłynęło na Polskę tyle niechęci, co z prasy „lewicowej“ francuskiej. Raz po raz czyni się nam tam taką krzywdę, tyle rzuca się na Polskę kalumni i brudu, że trze-

ba się zastanowić, czy istotnie w interesie francuskim i europejskim jest tego rodzaju postępowanie. Każda fałszywa wiadomość berlińska o Polsce jest tam podejmowana z entuzjazmem, rozwałkowana i podana w sosie sensacji. Wygląda to tak niekiedy, jak gdyby lewica francuska chciała się raczej sprzymierzyć z Niemcami przeciwko Polsce aniżeli odwrotnie. Lewica francuska nie zdaje sobie sprawy, że stara polityka Bismarka szła zawsze w kierunku rozbijania sojuszników w ten sposób, aby najpierw do spółki z silniejszym zdusić słabszego, a później połączyć odrazu silniejszego ale samotnego. Nie jest, oczywiście, naszym zadaniem pouczać polityków francuskich jak i co mają czynić, ale powinniśmy zarejestrować to jako fakt, nie ulegając wątpliwości, notorycznie znany.

Praktyka uczy, że partje polityczne o innego mówią, kiedy są w opozycji i mniejszości, a co innego, kiedy dorwają się do rządów. Tak zapewne będzie i teraz. Życie jest silniejsze, aniżeli wszystkie teorie. Dlatego nie można jeszcze dziś nie wyraźnego powiedzieć o tem, jaką drogą rzeczywistą potoczą się polityczne fale francuskie w Europie i jakiego znajdą do nas kryty. Może odwrócić się zupełnie?...

Nie przerazi to nas. Jesteśmy już do tego przyzwyczajeni od wielu lat, że w Paryżu robi się nam niejedną najprzykrzejszą niespodziankę. Potrafimy znaleźć swoją własną drogę. Nie wiadomo tylko, jak Francja wyjdzie na swych nowych przyjaciół i na nowych drogach...

Czesław Olszewski.

W wyniku wyborów we Francji na czele gabinetu stanie prawdopodobnie

HERRIOT

Najpopularniejsza postać współczesnej Francji.

(r) Gdy stały się wiadome wyniki wyborów do parlamentu francuskiego, w całej prasie całego świata ukazały się fotografie Edwarda Herriota z wielomówiącym napisem: „Edward Herriot — człowiek przyszłości“. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że w ciągu lat najbliższych Herriot będzie dla Francji tem, czem był Briand.

Duża, zażywna, a przytem lekka postać Herriota, z ruchliwą, przyjemną głową, zawsze zwracała na siebie uwagę w tłumie posłów, zapelniających pałac burboński. Niema w nim śladu paryskiego szyku. Niema czworokątnej głowy, krótko ostrzyżone włosy, ale bystre i ciepłe spojrzenie głębokich oczu. Kiedy on mówi, ręce jego płyną w powietrzu z wielkim rozmachem. Niski i niezwykle serdeczny głos umie przykuwać uwagę. Herriot pozwala się samemu unieść swą piękną wymową. Zapala nie tylko słuchaczy, ale i siebie. A umie mówić tak przekonująco, że zaraża tem słuchacza, nie tylko zwolennika, ale niekiedy i przeciwnika. Nowe myśli i nowe idee rodzą się w nim w trakcie przemówień.

Od 25 lat burmistrz Lionu, były profesor liceum, syn i wnuk zawodowych oficerów, Herriot jest typem francuza, jakiego zagranicą zupełnie się nie zna

— żywy, zdrowy, świeży, interesujący się wszystkim obok czego przechodzi.

Polityczna karjera Edwarda Herriota szła niezupełnie zwykłą drogą. Początkowo wyborcy posłali go do senatu, a dopiero później dostał się on do parlamentu. Początkowo skromny działacz prowincjonalny i naraz — wspaniały premier. On to otrzymał misję zakomunikowania prezydentowi republiki Millerandowi, że nowowyzbrana większość parlamentarna nie chce z nim pracować, innymi słowy, że może on „jaskawie“ opuścić pałac Elizejski. Herriot uczynił to z takim spokojem i z taką pewnością siebie, że odrazu zyskał sobie sławę wybitnego męża stanu. I Millerand wyrzekł się myśli okazania sprzeciwu parlamentowi. Wyrzekł się, gdyż byłoby to daleko trudniejsze, aniżeli niedopuszczenie do fotelu prezydenckiego „ojca zwycięstwa“ Jerzego Clémenceau.

Pierwsza wizyta Herriota w Genewie z Mac Donaldem, w czasie gdy wódz angielskiego ruchu robotniczego piastował poraz pierwszy stanowisko premiera — będzie długo pamiętna światu. Pogrzebany bowiem wkrótce potem w Londynie słynny genewski protokół Herriota i Mac Donalda był przepojony tak dalece duchem i retoryką,

wodza francuskiej demokracji, że po dzień dzisiejszy nie przestaje się mówić o wskrzeszeniu tego protokołu. Z niezwykłą szczerością Herriot mówił w Genewie o pacyfikacji Europy i o wspólnej pracy wszystkich narodów europejskich. Jego to myśl rozwijał później Briand. I dlatego niewątpliwie Herriot stanie się obecnie godnym następcą Brianda w propagowaniu idei Pan-Europy.

Gdy przed trzema laty Poincaré stworzył rząd jedności narodowej, w celu stabilizacji waluty francuskiej, ogólnie zdumienie wywołała zgoda Herriota na objęcie teki ministra oświecenia publicznego. Wielu nie mogło zrozumieć, w jaki sposób przywódca partii radykałów i radykalnych socjalistów może zasiadać w jednym gabinecie z konserwatystą Barthou. Ale patriotyzm demokracji francuskiej ma swoje specyficzne tradycje, nawet wówczas gdy trzeba iść na kompromis.

O Herriot przestano narazie mówić. Ale on pracował. Pracował dla dobra nie tylko kraju, lecz również miasta, którego był burmistrzem. I nie kto inny, tylko on stworzył w Lionie centrum światowego handlu, centrum przemysłu jedwabnego.

Herriot jest poza tem wspaniałym pisarzem. Żadne obowiązki społeczne, miejskie i polityczne nie przeszkadzają mu poświęcać się działalności literackiej. W roku 1924, w okresie najgorętszej jego walki z blokiem narodowym, ukazuje się nowe jego dzieło: „Madame Rocamier i jej przyjaciele“. Po dwóch latach na półkach księgarskich znów widzi się nową jego książkę „W lasach Normandji“, zawierającej między innymi najlepszą monografię o Szarlocie Corday, która zamordowała w wannie Marata. Herriot nazywa Corday Judytą z Normandji i podkreśla jej idealność i jej niezłomność do ostatniej chwili, gdy nóż gilotyny ściał jej głowę. Z ostatnich jego prac wymienić należy studjum o Beethovenie, które posiada nieprzeciętną wartość literacką i historyczną.

Edward Herriot — to jedna z najbardziej jaskrawych, najbardziej popularnych postaci nowej Francji. Po jego zwycięstwie podczas wyborów nazwano go człowiekiem przyszłości. Dziś można już o nim powiedzieć, że jest to człowiek teraźniejszości. Jego rola historyczna już się rozpoczęła.

M. Atdanow.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ № 822

Dziś — została otwarta

kolektura loterji państwowej

S. PASSIERMAN

przy ul. Rzgowskiej № 5.

Spieszcie nabyć losy do pierwszej klasy.

Ciągnięcie już 19 i 20 maja.

60-2

„Chaco“ odpłynął z Gdyni.

Przejętych aresztantów wypuszczono na wolność

Gdynia, 11 maja.

Dzisiaj o godz. 8 i pół rano wyszedł z portu gdynskiego do Klajpedy okręt argentyński „Chaco“, który zatrzymał się w Gdańsku, celem zaopatrzenia się w ropę.

Władze bezpieczeństwa przeprowadziły dochodzenie i stwierdziły, że wszyscy deportanci są obywatelami polskimi, nie popełnili żadnych przestępstw ani kryminalnych ani politycznych na terenie Polski, a zostali wy-

siedzeni z Argentyny jedynie na skutek przestępstw politycznych, popełnionych w stosunku do Argentyny.

Wobec tego dziś rano deportanci zostali zwolnieni z aresztu, w którym osadzono ich po wysadzeniu na brzeg i wypuszczeniu na wolną stopę.

Dziś wieczorem po otrzymaniu bezpłatnych biletów kolejowych w urzędzie emigracyjnym wyleżdżają wszyscy do miejsc swego zamieszkania.

Co to jest „Plan W“?

TEATR ŚWIETLYN
„CASINO”
 Ost. 2 dni!



Film produkcji
Turzańskiego
 W roli głównej **LUCIEN MURATORE**, spadkobierca Caruza. — Prz. o 4.30 po poł.
SPIEWAK NIEZNANY
 Ceny zmniejszone: **zł. 1.-, 1⁵⁰ i 2.-**

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 Narutowicza 20.
 3-ci tydzień! Ostatnie dni!

„Sierżant X” Iwan Mozzuc'hin
 Ceny wszystkich miejsc **zł. 1.- i 1⁵⁰**
 Początek o g. 4 pp

Zapamiętajcie te nazwiska!!!
 reżyserja **Ernest Lubitsch** W rolach **Maurice Chevalier**
 muzyka **Oskar Strauss** głównych: **Jeanette Macdonald**
 wspaniała komedia muzyczna p. t. **GODZINA Z TOBĄ** już wkrótce w kinie „SPLENDID”.

Dźwiękowy Kino-Teatr **LUONA** jako współczesna kurtyzana w filmie p. t.
FLIRTY PIĘKNEJ PANI
 Dział i dni następnym! NADPROGRAMY! — Początek seans. o g. 4 po poł., w sob. i niedz o g. 12 w poł. — Poranki po 5¹ gr. i 1. — zł. — Wszelkie bilety ulgowe w złej

DŹWIĘKOWE GRAND-KINO Szan. pańska komedia
CZARUJĄCY CHŁOPIEC
 Dział i dni następnym! W rol. **Henri Garat i Meg Lemonnier.**

Pabjanice.
PRZECIW UDŹWIĘKOWIENIU.
 Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, które od szeregu lat prowadzi walkę z obecnym magistratem, wystosowało do urzędu wojewódzkiego obszerny protest przeciw nieformalnemu załatwieniu przez magistrat sprawy udźwiękowania kina miejskiego. Protest wskazuje, że udźwiękowanie dokonane zostało przy pomocy pożyczki, która wymaga dwóch uchwał rady miejskiej, gdy natomiast magistrat uchwały o pożyczkę nie zgłosił. Poza to udźwiękowanie winno być dokonane przez ogłoszenie konkursu, który również nie został przeprowadzony. Wobec powyższego stowarzyszenie domaga się wydania zakazu udźwiękowania kina do czasu załatwienia formalności przez magistrat.

PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM.
 Onegdaj odbyło się zebranie kierowników szkół powszechnych celem omówienia spraw związanych z przystosowaniem szkół pabjanickich do nowego roku szkolnego. Wyjaśnili oni udział p. inspektora szkolny L. Ste'k. Ponieważ w roku bieżącym złożone zostaną dwie klasy pierwsze w miejscowych państwowych gimnazjach i pierwszy kurs seminarjum, postanowiono młodzież, która miała zamiar uczęszczać do tych klas, umieścić w szkołach powszechnych, co się da skutecznie jedynie w wypadku powiększenia etatów nauczycieli szkół powszechnych. O powiększeniu liczby tych etatów postanowiono się zwrócić do Kuratorium Szkolnego w Łodzi.

Tomaszów - Mazowiecki.
NIEDOSZŁA ROZPRAWA SADOWA
 Na wczoraj wyznaczony został w tu tejszym sądzie grodzkim termin rozprawy przeciwko 9 członkom egzekutywy porozumiewawczej komisji abonentów prądu elektrycznego, oskarżonych przez właściciela sklepu elektrotechnicznego, Jakuba Goldmana, o zniesławienie.
 Do rozprawy jednak nie doszło, gdyż Goldman wycofał skargę.
ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.
 Wczoraj w nocy patrol policyjny zatrzymał na ulicy Warszawskiej trzech podejrzanych osobników, którzy, jak się później okazało, udawali się na wyprawę złodziejską. Jeden z nich zdołał zbiec, porzucając rewolwer, pozostałymi okazali się: Jan Mazurek, Szosa Ujazdowska 60, oraz Wacław Floreczak, Szosa Warszawska 60.

Robotnicy zasypali ziemią
 Tragiczny wypadek w Tomaszowie Mazew.
 Tomaszów - Maz. 11 maja.
 Wczoraj w godzinach przedpołudniowych wydarzył się w Tomaszowie przy ulicy Piaskowej tragiczny wypadek, który wywarł w mieście przynajmniej takie wrażenie.
 Na podwórzu nowowzniesionego domu Nr. 34, zatrudnieni byli przy budowie studni robotnicy 62-letni Aleksander Cygan oraz syn jego, zamieszkał w Inowłodzu.
 Prace te dokonywane były na gruncie piaszczystym, wobec czego należało wykopać dół głębokości 12 mtr., aby dojść do źródła wody. System przeprowadzanych robót był bardzo prymitywny i zupełnie nie chroniący przed niebezpieczeństwem, gdyż miejsca wykopane nie zostały należycie zabezpieczone przed ewentualnym obsypaniem się ziemi.
 Otóż wczoraj robotnicy ci dokonali już prac końcowych i zaczęli układać w dole tym duże rury betonowe, które jednak narazie nie były należycie ze sobą spojone. W pewnym momencie ojciec i syn, którzy znajdowali się na samym dnie studni, chcąc uderzeniami młota poprawić wewnętrzne rusztowania, naruszyli ustawiony słup rur betonowych, które przechylały się na jedną stronę, powodując oberwanie się ziemi. W przeciągu kilku sekund ziemia zasypała całkowicie przeszło 12-metrową studnię, grzebiąc obu nieszczęśliwych robotników.
 Wezwana niezwłocznie straż ognio-wa rozpoczęła natychmiast przy pomocy licznie zgromadzonego tłumu akcję ratunkową. Akcja ta napotykała niestety na poważne trudności, ze względu na bardzo piaszczysty grunt, ulegający łatwemu obsypowaniu się. Prace nad wydobyciem ofiar trwają w dalszym ciągu. Przeprowadzona próba skomunikowania się z zasypanymi oraz doprowadzenia tlenu przez wpuszczenie rur żelaznych dała pomyślne rezultaty. Usłyszano ciężki oddech oraz nie które słowa Aleksandra Cygana, z których można było wywnioskować, że syn jego wskutek braku powietrza zmarł, on zaś prosi o zachowanie jak największej ostrożności przy wykopywaniu, gdyż przysypujący go piasek sprawia mu wielkie cierpienia.

W poszukiwaniu nowych tematów
 wjeżdża art.-malarz, Adolf Behrman, do Afryki.
 Zaledwie rok minął, jak z długiej wędrowki po świecie, przybył do miasta naszego znakomity artysta - malarz, Adolf Behrman. W ciągu niedługiego czasu pobytu w kraju, zdążył Behrman zaprezentować wieloletni trud swojej pracy w Łodzi, w Warszawie i w szeregu jeszcze miast polskich, gdzie wystawy jego prac wywołały duże zainteresowanie i uznanie krytyki. Po krótkim odpoczynku, znakomity artysta znów wziął do ręki kij wędrowny i ruszył w świat.
 Adolf Behrman znany jest szerokie-mu ogółowi miłośników sztuki plastycznej. Jeszcze przed laty, zaraz po ukończeniu studiów w Monachium i Paryżu przybywa Behrman do kraju. Już ówczesne wystawy jego prac zdobywały mu uznanie krytyki. Prace jego z tego okresu wykazują już wielkie możliwości twórcze artysty. Piótna jego — skąpane w słońcu, od których bije radość i tężyzna. — wywierały duże wrażenie.
 Nie znajdując w mieście naszym, gdzie artysta przez szereg lat mieszkał, odpowiedniej atmosfery do pracy twórczej, Adolf Behrman rusza w świat, na poszukiwanie słońca, powietrza, prze-strzeni i nowych wrażeń artystycznych.
 Hiszpania, Afryka, a następnie Palestyna, wzbogaciły niepomernie paletę tego doskonałego kolorysty.
 Z tej wędrowki artystycznej wrócił Behrman obciążony wielkim bagażem w postaci kilkuset pierwszorzędnych prac, będących owocem wrażeń z długoletniej wędrowki.
 Większość studjów — to tyny wschodnie, studja i głowy Jeminiów, Arabów, Żydów, spieczonych gorącym tchnieniem południa.
 Dotychczasowy dorobek artystyczny Behrmana, który jest owocem długoletnich prac i studjów, świadczy o wielkiej wnikliwości artystycznej tego malarza i stawia go w rzędzie czołowych malarzy współczesnych.
 Udając się na nową tułaczkę artystyczną na Korsykę, Sycylię, do Tunisu, Algieru i Marokka, która wzbogaci jeszcze inwencję twórczą tego wspaniałego artysty — Adolf Behrman stworzy niewątpliwie niejedno jeszcze wielkie dzieło.

Komitet obchodu
 przyłączenia Śląska do Polski.
 W dniu 9 maja r. b. o godzinie 18-ej w sali rady miejskiej odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski.
 Posiedzenie zajął przez związek obrony kresów zachodnich, dr. E. Samborski, wzięjąc obecnych i dziękując im za liczne przybycie. Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego zebrania. Jednogłośnie został obrany dr. E. Samborski, który powołał do prezydium pp.: Sum'ńskiego, Lewkowicza i mag. Podrygalskiego.
 Z kolei p. prezes dr. E. Samborski poinformował obecnych o celu zebrania, podkreślając uroczystą rocznicę przejścia granicy śląskiej przez wojska polskie.
 Następnie przystąpiono do wyboru władz komitetu. Wybrani zostali: prezes — dr. E. Samborski, wice-prezisi: Leszy — L. Sum'ński, II-gi major Wielozerski, III-ci — inż. Wałner, IV-ty J. Pogonowski; skarbnik — dyr. E. Kukulak, sekretarze: mgr. B. Podrygalski i H. Weber.
 Komitet natychmiast odbył pierwsze posiedzenie.
 Na porządku dziennym znalazło się sprawozdanie z akcji „Miesiąca Propagandy Śląskiej”, które odczytał sekretarz prezydium p. mgr. Podrygalski.
 Następnie z okazji 10-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski — p. Lewkowicz postawił wniosek zwrócenia się do rady miejskiej o przemianowanie ul. Przejazd na ul. Górnośląską. Na ulicy tej swego czasu mieścił się komitet plebiscytowy.
 Wniosek przyjęto przez aklamację.
 Następnie komitet z okazji obchodu 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski uchwałił wydać do społeczeństwa odezwę, wzywającą do uroczystego uczczenia rocznicy.

PARK HELENÓW.
 Podróżnie spragnieni świeżego powietrza i pięknej muzyki będą mieli okazję uczęszczać do odrestaurowanego, najczystszej zakłki Łodzi parku Helenowa, otwarcie którego nastąpi już w niedziele, dnia 15-go maja, w pierwszym dniu Zielonych Świąt.
 Zwiększony zespół orkiestrowy pod dyktando popularnego w Łodzi Seweryna Pietruszki, rozpocznie koncerty w niedzielę dnia 15 b. m. o godzinie 11-ej porankiem muzycznym.
 Programy muzyczne przewidyją koncerty symfoniczne popularne oraz muzykę taneczno-jazzową.
 Koncerty normalne odbywać się będą codziennie od godziny 7-ej wieczorem prócz piątków, poranki zaś w niedziele i święta, które niewątpliwie zwyciężają lat ubiegłych świątą niewytorniejszą publiczność naszego miasta.
 Innowacją w sezonie będzie koncert Five o'clock, które odbywać się będą stale w soboty od godziny 5 po poł., przy czym zespół jazzowy w pełnym składzie pod dyktando Seweryna Pietruszki przygrywać będzie najnowsze przełożeńa taneczne.
Co to jest „Plan W”?
Dr. m. d. Mikołaj Bornstein
 Od 12 maja ordynuje, jak zwykle, w gmachu Szkoły, obok łaźniek borowinowych 1-25

Każdy właściciel samochodu, dbający o swój wóz używa MIESZANKI „DRAGO”

„DRAGO”

jest najoszczędniejszym paliwem samochodowym spala się czysto i bez osadów. spala się spokojnie bez stukania motoru. daje lekki rozruch motoru przy każdej temperaturze

STACJE „DRAGO” S. A.

mieszczą się w Łodzi

- Piotrkowska róg Karola
Zgierska 98
Rzgowska 85
Wólczańska 232
Łagiewnicka 49



DRAGO S. A. w Warszawie

Oddział w Łodzi
Sienkiewicza 53, tel. 224-07.

ZARZĄD
Towarzystwa Zgierskiej Manufaktury
Bawelńskiej, Sp. Akc.
zaprasza PP. akcjonariuszów na
Zwyczajne Ogólne Zebranie

Kupno i sprzedaż
KTO POSZUKUJE domu, placu,
parceli, majątku, gospodarstwa,
zgłasza się do Biura „Polruch”.

Budynek frontowy
w śródmieściu, 4 piętra, parter, suter-
riny, winda, powierzchnia 1600 m2
DO WYNAJĘCIA.
Telefon 181-71 20-2

AGENCI (TKI) do sprzedaży intrat-
nego artykułu poszukiwani. Piłsud-
skiego 18, m. 29 od 10-12 i od 3-5

OGŁOSZENIE
Nadzorca sądowy nad firmą „Illa Margolin Spadkobiercy” w Łodzi
advokat Józef Adamowicz (Łódź, Kilińskiego 96) podaje do wiadomości,

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
S. SZWAŁBOWA
Dypl. uniwersytecki
Monuski 1 front II piętro
tel. 127-99

Lokale
KTO POSZUKUJE mieszkania,
lokalu fabrycznego, biurowego,
pokoju z klatki schodowej, zgła-
sza się do jedynego pod wzgl.

Anodówki
120 volt zł. 13.50
z kartą gwarancyjną, nowy ulepszony
typ, wprost z

Rozmaite
FRYZJERSKI zakład damski i męski
Pradzyńskiego i Cyrankiego, Naruto-
wiczka 5, pierwszorzędną obsługą. Ceny
zniżone.

Nauka i wychowanie
50 GROSZY lekcja: francuskiego, an-
gielskiego, hiszpańskiego, esperanta;
udzielają specjaliści. 6 Sierpnia 28,
m. 11, od 7-9 wiecz.

już czynny
Pensjonat „LIDJA”
st. KOLUMNA przed Łaskiem
(5 m. od st.)
ul. Wileńska, róg Legionowej.

Lokal handlowy
biurowy, front, parter
DO WYNAJĘCIA
Piramowicza róg Narutowicza
Tel. 101-34. 30-2

Posady
POTRZEBNA panienka do obsługi go-
ści. Wiadomość w mieczarni Sienkie-
wicza 13.

Uzdrowiska
OTWOCK, Piłsudskiego 19. Nowo-
otworzony pensjonat „Carlton”, po-
koje słoneczne, kuchnia wykwinna, na
żądanie dietetyczna. Ceny przystępne.

LECZNICA
chorób oczu
ze stałymi łożkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.

Do sprzedania
Samochód
Chrysler-Phaeton, typ „70”.
Wiadomość ul. 6 Sierpnia 26
u właściciela. 50-2

Pracownia wyrobów
trykotowych
poleca po cenach fabrycznych Pulo-
wery sportowe (tennisówki), dzem-
pery najnowszych fasonów, welniane
kostiumy kapelowe i jedwabne refor-
my, koszule i t. p.

WARSZAWIANKA bardzo zdolna szy-
je prywatnie. Oferty proszę składać
do „Republiki” pod „Solidną”.

WISNIOVA GÓRA! Osobny domek,
3 lub 2 pokoje umeblowane z kuchnią,
z dużym parkiem. Wiadomość u p.
Reznik, Łódź, Narutowicza 2 tel. nr.
223-83.

Doktor
Sołowiejczyk
Arkadiusz
choroby dzieci
Wznosił przyjęcia
ANDRZEJA 4, TEL. 129-85
Przyjm od 9-11 i 5-7 30-2

Pracownia wyrobów
trykotowych
poleca po cenach fabrycznych Pulo-
wery sportowe (tennisówki), dzem-
pery najnowszych fasonów, welniane
kostiumy kapelowe i jedwabne refor-
my, koszule i t. p.

WARSZAWIANKA bardzo zdolna szy-
je prywatnie. Oferty proszę składać
do „Republiki” pod „Solidną”.

WISNIOVA GÓRA! Osobny domek,
3 lub 2 pokoje umeblowane z kuchnią,
z dużym parkiem. Wiadomość u p.
Reznik, Łódź, Narutowicza 2 tel. nr.
223-83.

WISNIOVA GÓRA! Osobny domek,
3 lub 2 pokoje umeblowane z kuchnią,
z dużym parkiem. Wiadomość u p.
Reznik, Łódź, Narutowicza 2 tel. nr.
223-83.

Eksport do Belgji
Tranzakcje tylko za gotówkę,
przynie przedstawicielstwo po-
ważnych firm, wyrabiających:
SKARPETKI, PONCZOCHY,
MATERIAŁY NA KOSZULE
oraz inne towary tódzkie. —
W Łodzi zatrzymam się dnia 13
maja t. j. w piątek w Grand
Hotelu, pokój nr. 36 od godz.
11-12 i 4-6-jej pp. 40-2

Prenumerata „II. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocz-
towa w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express”
i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. LEJ zł 2.- za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.). Zarecz-
nię za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamejskowie o 50 proc.
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Natmniejsze zł 1.50 poszuk pracy
10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

WARSZAWIANKA bardzo zdolna szy-
je prywatnie. Oferty proszę składać
do „Republiki” pod „Solidną”.

WISNIOVA GÓRA! Osobny domek,
3 lub 2 pokoje umeblowane z kuchnią,
z dużym parkiem. Wiadomość u p.
Reznik, Łódź, Narutowicza 2 tel. nr.
223-83.

KUPIE lodownię małą, używaną, w
dobrym stanie. Oferty z podaniem ce-
ny pod „Lodownia” do Republiki.